W środę (23.10.2013) pojechaliśmy do Kędzierzyna na mecz Ligi Mistrzów. Zapowiadając ten mecz na przegladligowy.com pisałem, że ZAKSA powinna go wygrać. Widziałem, że Galatasaray ma słabszy skład i osiągnął w zeszłym sezonie gorsze wyniki niż ZAKSA. Byłem ciekawy, czy przyjadą kibice z Turcji. Była ich mała grupa. Przypuszczam, że nie byli to fani Galatasaray, a bardziej Turcy mieszkający w Polsce. Nie mieli barw klubowych. Mieli za to flagę Turcji. Co dziwne, mieli też flagi Grecji i Portugalii. Dla kibiców piłkarskich najdziwniejsze byłoby zapewne to, że oni siedzieli obok młyna kibiców ZAKSA. Nie prowadzili żadnego dopingu. Chętniej pozowali do zdjęć. Hala ZAKSY wypełniona była w połowie. Miejscowi kibice prowadzili dość głośny doping. Poniżej cytuję relację z tego meczu, którą napisałem dla przegladligowy.com.



Po dobrym spotkaniu ZAKSA pokonała w Lidze Mistrzów Galatasaray 3:0 i została liderem w grupie G. Najbardziej zacięty był pierwszy set tego meczu. Kędzierzynianie wygrali w nim pierwszą akcję, a potem oba zespoły zdobywały punkty na przemian, aż do stanu 6:7, gdy zawodnik ZAKSY pomylił się w ataku. Na przerwę techniczną oba zespoły zeszły przy stanie7:8. Po złym przyjęciu zagrywki przez Ruciaka goście przeprowadzili akcję, po której zrobiło się 8:10. Po skutecznym bloku ZAKSA doprowadziła do remisu 10:10. Jednak Turcy odskoczyli na 2 punkty i było 13:15. Na przerwę techniczną ZAKSA schodziła przegrywając 15:16. Po przerwie znakomicie rozegrał Zagumny, ale pipe Ruciaka był autowy i zrobiło się 15:17. Kooy skutecznie przełamał blok i było już 16:17. Walka punkt za punkt trwała aż do stanu 23:23. Po ataku Kooya ZAKSA miała setbola. Na zagrywkę poszedł Witczak, który posłał asa i gospodarze wygrali pierwszą partię 25:23.



Inaczej wyglądał 2. set. Po bloku Gladyra ZAKSA wygrała pierwszą akcję. Turcy trzymali się do stanu 3:3. Potem ZAKSA uzyskała przewagę, którą systematycznie powiększała. Było kolejno: 7:4, 8:5, 12:6, 14:8 i 16:9. Po przerwie technicznej Turcy zmniejszyli stratę do stanu 18:14. Po skutecznej kiwce Zagumnego było 19:14 i wtedy w miejsce Ruciaka wszedł Ferens, który był w tym meczu bardzo skuteczny. Po dwóch ostatnich atakach Gladyra ZAKSA wygrała 2. partię do 18.

Podobnie, jak w poprzednich partiach, w trzeciej ZAKSA zdobyła pierwszy punkt. Stało się tak, bo zawodnik gości dotknął siatkę. Potem jednak Turcy odskoczyli Polakom na 3:6. Po dwóch skutecznych akcjach Kooya zrobiło się 5:5, a po bloku duetu Możdżonek – Zagumny 6:6. Na przerwę techniczną kędzierzynianie schodzili przegrywając 7:8. Wyrównana gra trwa do stanu 21:20. Wtedy Egipcjanin Ahmed zagrał w siatkę i było 22:20. Po pojedynczym bloku Ferensa zrobiło się 23:20. Trener gościł wziął wtedy czas. Po tej przerwie zawodnik Galatasaray zaatakował w aut i ZAKSA miała meczbola. Jednak Kooy zaserwował w siatkę i wtedy Sebastian Świderski poprosił o czas. Po przerwie Turcy wybronili atak Witczaka i było już 24:22. Atak Ferensa goście wybronili, ale powtórka w jego wykonaniu była już skuteczna i ZAKSA wygrała tego seta do 22.


2014 CHAMPIONS
LEAGUE
FAIR PLAY
VOLLEYBALL WAY
SBERBA